

# Okularnicy – Sława Przybylska

Między nami po ulicy,  
Pojedynczo i grupkami,  
Snują się okularnicy ze skryptami  
I z książkami,  
Z notatkami,  
Z papierami, kompleksami  
Itp, itd,  
Itp, itd,  
Itd

Uszy mają odmrożone,  
Nosy w szalik otulone,  
Spodnie mają zeszłoroczne, miny mroczne  
Taki dzieckiem się nie zajmie,  
Tylko myśli o Einsteinie  
Itp, itd,  
Itp, itd,  
Itd

Gnieżdżą się w akademiku,  
Mają każdy po czajniku  
I nie dla nich dewolaje,  
I Paryże, i Szanghaje  
I nie dla nich bal i ubaw,  
Ani Lala, ani Buba  
Itp, itd,  
Itd

Tylko czasem przy tablicy,  
Wiosną jakiś okularnik,  
Skradnie swej okularnicy pocałunek  
Wtem okular zajdzie mgłą,  
Przemarznięte dłonie drżą  
Potem razem w bibliotece,  
I w stołówce, i w kolejce  
Itp, itd,

Itd

Wymęczeni, wychudzeni,  
Z dyplomami już w kieszeni,  
Odpływają pociągami,  
Potem żenią się z żonami  
Potem wiążą koniec z końcem  
Za te polskie dwa tysiące  
Itp, itd,  
Itd



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych